

Sygn. akt: I C 331/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Kluczyńska
Protokolant:	sekretarz sądowy Ewelina Bajko

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r. w Suwałkach na rozprawie

sprawy z powództwa M. H.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. H. kwotę 6000,00 zł (sześć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia 16 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do zapłaty – tytułem zadośćuczynienia;

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Koszty procesu pomiędzy stronami stosunkowo rozdziela (powódka wygrała w 54,54%) zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. H. kwotę 526,64 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. Nakazuje pobrać od powódki M. H. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 255,53 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;

V. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 299,97 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;

VI. Nakazuje zwrócić od Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 74,72 zł tytułem nadpłaconej zaliczki w sprawie.

SSR Agnieszka Kluczyńska

Sygn. akt I.C.331/16

UZASADNIENIE

Powódka M. H. wystąpiła przeciwko (...) S.A. w W. z pozwem o zapłatę kwoty 11.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie będące następstwem zdarzenia z dnia 30 stycznia 2015 roku. Domagała się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powódka podała, iż w dniu 30 stycznia 2015 roku około godz. 19.00 w S. przy ul. (...) wchodząc do budynku poślizgnęła na pierwszym stopniu schodów, oblodzonym i niezabezpieczonym, upadła na chodnik i doznała urazu kolana prawego (zwichnięcie rzepki). Skorzystała z zaopatrzenia medycznego w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Szpitala Wojewódzkiego w S., a dalej leczona była w (...). Podmiotem odpowiedzialnym za zimowe utrzymanie schodów, na których doszło do poślizgnięcia był Ł. K. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) - 4 Pory Roku w S.. Miał on wykupioną polisę OC w (...) S.A. w W.. Powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi, lecz ten odmówił wypłaty zadośćuczynienia uznając, że schody były odlodzone i posypane piaskiem. Powyższe jest oczywiście sprzeczne ze stanem faktycznym w związku z czym wystąpienie z niniejszym pozwem stało się konieczne i uzasadnione, a dochodzona nim kwota jest adekwatna do doznanej krzywdy.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany podał, iż nie uznał swojej odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie i domówił wypłaty świadczenia, z uwagi na niewskazanie przez powódkę związku przyczynowego pomiędzy krzywdą powódki a działaniem Ł. K., ubezpieczonego w zakresie OC u pozwanego. Ubezpieczyciel zakwestionował roszczenie pozwu tak co do zasady, jak i wysokości podnosząc zarzut braku odpowiedzialności pozwanego za zdarzenie z dnia 30 stycznia 2015 roku (prace porządkowe wykonywane były w sposób należyty, a ewentualna szkoda powódki nastąpiła z przyczyn, za które ubezpieczony nie ponosi odpowiedzialności), zarzut rażącego zawyżenia kwoty zadośćuczynienia w stosunku do doznanej krzywdy oraz zarzut bezzasadności żądania zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2015 roku zamiast od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 30 stycznia 2015 roku około godz. 19.00 w S. przy ul. (...) M. H. wchodząc do budynku poślizgnęła się na pierwszym stopniu schodów, oblodzonym i niezabezpieczonym przed poślizgnięciem poprzez posypanie i upadła na chodnik. W tym dniu w godzinach wieczornych temperatura powietrza wynosiła 0/-1 stopnia, w godzinach wcześniejszych występowały z przerwami opady śniegu, deszczu ze śniegiem, mżawki, a ponadto zalegała pokrywa śnieżna o wysokości 13-15 cm (dowód: zeznania świadka A. T. - rozpr. z dn. 18.05.2016r. czas 00:20:43-00:35:35; I. C. - rozpr. z dn. 18.05.2016r. czas 00:35:37-00:45:06; zeznania powódki - k. 185-185v, rozpr. z dn.13.06.2017r. 00:01:00-00:13:54; informacja z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej k. 100-101).

Zarządcą nieruchomości, na terenie której doszło do zdarzenia jest Zarząd (...) w (...) Sp. z o.o. (poprzednio Zarząd (...) w S.) (bezsporne). Na podstawie umowy z dnia 11 kwietnia 2014 roku zlecił on Ł. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) - 4 Pory Roku w S. utrzymanie ładu i porządku na nieruchomościach zarządzanych przez (...) w S. – w tym nieruchomości przy ul. (...) - przez okres jednego roku (od 16.04.2014r. do 15.04.2015r.). W zakres zleconych czynności wchodziło m.in. bieżące odśnieżanie ciągów pieszo-jezdnych, ulic osiedlowych, chodników, parkingów, podjazdów dla niepełnosprawnych, schodów zewnętrznych, dojść do klatek schodowych i kontenerów, a także usuwanie oblodzeń w tych miejscach poprzez usunięcie lodu i posypywanie piaskiem; odśnieżanie na bieżąco powinno polegać na nie zaleganiu na nich warstwy śniegu i lodu, a powierzchnie były posypane piaskiem. Wykonawca miał we własnym zakresie ustalać wymiar i czas pracy dla pracowników, w sposób zapewniający utrzymanie bieżące porządku na terenach objętych zamówieniem. Winien był posiadać polisę ubezpieczeniową OC w zakresie prowadzonej działalności związanej z przedmiotem zamówienia, gdyż z tytułu realizacji umowy ponosił odpowiedzialność cywilną w stosunku do zamawiającego i osób trzecich za nieprawidłowe wykonanie obowiązków przewidzianych w umowie. Za świadczone usługi wykonawca miał wystawiać rachunki, a podstawą tego miały być miesięczne protokoły odbioru podpisane przez zamawiającego. W umowie nie przewidziano natomiast żadnych form nadzoru nad wykonywaniem przez wykonawcę zleconych mu czynności (dowód: umowa k. 104-109).

Ł. K. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) - 4 Pory Roku w S. w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W. (bezsporne).

Bezpośrednio po zdarzeniu M. H., przy pomocy A. T. (2) (swojego chłopaka) udała się do domu, gdzie ze względu na bóle kolana przyjmowała leki przeciwbólowe. Z powodu utrzymujących się dolegliwości bólowych i obrzęku w dniu 31 stycznia 2015 roku we własnym zakresie udała się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego w S.. Po przeprowadzonym badaniu lekarskim, wykonaniu zdjęcia rtg oraz konsultacji ortopedycznej ustalono rozpoznanie: „Zwichnięcie rzepki”. Wykonano punkcję stawu kolanowego prawego i ewakuowano 15 ml treści krwistej. Kończynę unieruchomiono szyną gipsową tutorową, zlecono też leki przeciwbólowe i profilaktykę przeciwzakrzepową oraz kontrolę w (...) za 2 dni. Dalsze leczenie kontynuowano w w/w Poradni. Podczas pierwszej wizyty w dniu 02 lutego 2015 roku zalecono utrzymanie unieruchomienia gipsowego i wystawiono zwolnienie lekarskie na okres 31.01.-23.02.2015r. W dniu 09 lutego 2015 roku - zalecono ćwiczenia mięśnia czworogłowego, w dniu 16 lutego 2015 roku - zdjęto unieruchomienie gipsowe, zalecono ćwiczenia usprawniające i kąpiele, w dniu 24 lutego 2015 roku – odnotowano obrzęk, bolesność i ograniczenie zgięcia w stawie kolanowym prawym, zalecono ćwiczenia i kąpiele oraz wystawiono skierowanie do (...) (serie zabiegów odbyła na przełomie marca i kwietnia 2015 roku) oraz przedłużono zwolnienie lekarskie do dnia 08.03.2015r. W trakcie kolejnych wizyt odnotowywano utrzymujące się dolegliwości bólowe stawu kolanowego prawego oraz ograniczenia jego ruchomości, zalecano kontynuację ćwiczeń i przedłużano zwolnienia lekarskie – ostatecznie do dnia 31.05.2015r. Leczenie w (...) zakończono dniu 03 czerwca 2015 roku (dowód: dokumentacja medyczna k. 68-71; opinia biegłego z zakresu (...). K. k. 207-236).

W wyniku zdarzenia z dnia 30 stycznia 2015 roku (upadek na skutek poślizgnięcia się na schodach) M. H. doznała urazu w postaci zwichnięcia rzepki prawej. Jego następstwem jest trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3% ze względu na przebyte zwichnięcie wymagające leczenia unieruchomieniem gipsowym oraz utrzymujące się dolegliwości bólowe pomimo zastosowanego dotychczas leczenia. Obecnie M. H. jest osobą sprawną i samodzielną. Nadal odczuwa dolegliwości bólowe ze strony stawu kolanowego. Stwierdzono bolesność przy ucisku na rzepkę oraz w okolicy kłykcia przysródkowego kości udowej. Przy ruchu w stawie wyczuwalne jest trzeszczenie związane zapewne z uszkodzeniem chrząstki stawowej. Dolegliwości bólowe ze strony stawu będą odczuwane przez kolejne lata życia, a doznany uraz predestynuje M. H. do wcześniejszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych stawu. Nie można wykluczyć, że w przyszłości będzie też wymagała zabiegu operacyjnego artroskopii. Korzystne jest więc okresowe korzystanie z zabiegów rehabilitacyjnych. W związku z doznany urazem ze względu na unieruchomienie K. opatrunkiem gipsowym M. H. wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu niektórych czynności życiowych (przygotowywanie posiłków, sprzątanie, zabiegi higieniczne, zakupy) w wymiarze 2-3 godzin dziennie przez okres 2-3 tygodni (dowód: opinia biegłego z zakresu (...). K. k. 207-236).

M. H. w dacie wypadku z dnia 30 stycznia 2015 roku miała niespełna 29 lat. Była osobą w pełnej aktywności fizycznej, pracowała zawodowo jako kucharz, wychowywała syna, pozostawała w szczęśliwym związku. Po wypadku życie M. H. uległo pewnym zmianom. W okresie powypadkowym, kiedy kończyła dolna prawa była unieruchomiona opatrunkiem gipsowym, miała znacznie utrudnione przemieszczanie się. Pomimo zalecenia odciążenia i chodzenia przy pomocy kul łokciowych, nie była w stanie korzystać z tego rodzaju pomocy ortopedycznej. W domu większość czasu przebywała w pozycji leżącej, a do toalety skakała na jednej nodze. Wymagała pomocy przy wykonywaniu codziennych czynności przez okres dwóch tygodni od kontuzji kolana np. przygotowywanie posiłków, sprzątanie, zabiegi higieniczne, zakupy, odprowadzanie syna do szkoły. Obecnie M. H. nadal odczuwa dolegliwości bólowe ze strony stawu kolanowego w szczególności wskutek wzmoczonego wysiłku, czy też na zmianę pogody. Doznany uraz predestynuje M. H. do wcześniejszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych stawu i nie można wykluczyć, że w przyszłości będzie też wymagała zabiegu operacyjnego artroskopii. Nie odczuwała natomiast większych dolegliwości natury psychicznej, poza uczuciem dyskomfortu powiązany z niemożnością poruszania się oraz odczuwaniem bólu fizycznego. Nie pojawiły się żadne inne zaburzenia, jak problemy ze snem, lęk, chwiejność emocjonalna, apatia, zaburzenia koncentracji itp. Mechanizmy radzenia sobie w trudnej sytuacji były zachowane i działały prawidłowo. Wszystko to niewątpliwie musiało jednak stanowić i nadal stanowi dla M. H. pewne źródło dyskomfortu (dowód: opinia biegłej z zakresu psychologii k. 259-264; zeznania powódki - k. 185-185v, rozpr. z dn.13.06.2017r. 00:01:00-00:13:54 - nie kwestionowane przez stronę pozwaną).

Szkodę osobową związaną z wypadkiem z dnia 30 stycznia 2015 roku M. H. zgłosiła (...) S.A. w W. w dniu 16 marca 2015 roku. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel decyzją z dnia 12 maja 2015 roku odmówił wypłaty świadczenia, albowiem brak jest przesłanek do przypisania winy lub zaniedbania ubezpieczonemu (Ł. K.) za przedmiotowe zdarzenie (bezsporne, a dodatkowo dowód: zgłoszenie szkody z dowodem doręczenia k. 13-17; decyzja k. 18-18v).

Pismem z dnia 05 lutego 2016 roku pełnomocnik M. H. ponownie wezwał ubezpieczyciela do wypłaty świadczeń zgłoszonych w toku postępowania likwidacyjnego pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Okazało się ono jednak bezskuteczne (bezsporne, a dodatkowo dowód: wezwanie z dowodem nadania k. 19-20).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wywiedzione przez M. H. zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

(...) prawny uzależnia nałożenie obowiązku naprawienia szkody od zaistnienia przesłanek, którymi są: 1) zdarzenie, z którym na określonych zasadach normy prawne wiążą obowiązek naprawienia szkody przez dłużnika; 2) szkoda; 3) związek przyczynowy, pozwalający ustalić, że zdarzenie jest przyczyną szkody.

Celem ubezpieczenia jest zapewnienie ubezpieczającemu ochrony ubezpieczeniowej. Jej realizacja sprowadza się do wypłaty przez ubezpieczyciela oznaczonego w umowie świadczenia w ubezpieczeniach majątkowych w postaci odszkodowania na pokrycie szkody w ubezpieczonym mieniu lub odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

Podstawą odpowiedzialności ubezpieczyciela jest więc ustalenie odpowiedzialności sprawcy szkody zgodnie z ogólnymi zasadami odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym.

W kontekście powyższej regulacji rozpatrywać należało odpowiedzialność pozwanego w sprawie niniejszej. Żądanie swoje powódka M. H. wywodziła bowiem z faktu, iż doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia na skutek szkody wyrządzonej w związku z niewłaściwym wykonywaniem umowy o utrzymanie ładu i porządku na nieruchomościach zarządzanych przez (...) w S., w tym nieruchomości przy ul. (...), przez Ł. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) - 4 Pory Roku w S., któremu pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC.

Bezspornym w sprawie niniejszej było to, że Ł. K. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) - 4 Pory Roku w S. - odpowiedzialny za zimowe utrzymanie schodów, na których doszło do poślizgnięcia - w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W..

Ubezpieczyciel kwestionował co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 30 stycznia 2015 roku. Podnosił, że prace porządkowe wykonywane zostały przez ubezpieczonego w sposób należyty, a ewentualna szkoda powódki nastąpiła z przyczyn, za które ubezpieczony (a więc i ubezpieczyciel) nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd nie podzielił powyższego stanowiska pozwanego.

Zgromadzony materiał dowodowy potwierdza bowiem, iż do zdarzenia z dnia 30 stycznia 2015 roku doszło z winy (niedbalstwa) ubezpieczonego. Ł. K. zawarł bowiem z Zarządem (...) w (...) Sp. z o.o. (poprzednio Zarząd (...) w S.) umowę z dnia 11 kwietnia 2014 roku, na mocy której zobowiązany był m.in. do bieżącego odśnieżania ciągów pieszo-jezdnymi, ulic osiedlowych, chodników, parkingów, podjazdów dla niepełnosprawnych, schodów zewnętrznych, dojść do klatek schodowych i kontenerów, a także usuwania oblodzeń w tych miejscach poprzez usunięcie lodu i posypywanie piaskiem; odśnieżanie na bieżąco powinno polegać na nie zaleganiu na nich warstwy

śniegu i lodu, a powierzchnie były posypane piaskiem. Wykonawca miał we własnym zakresie ustalać wymiar i czas pracy dla pracowników, w sposób zapewniający utrzymanie bieżące porządku na terenach objętych zamówieniem, a za świadczone usługi miał wystawiać rachunki na podstawie miesięcznych protokołów odbioru podpisanych przez zamawiającego. W umowie nie przewidziano natomiast żadnych form nadzoru nad wykonywaniem przez wykonawcę zleconych mu czynności. Co więcej w toku sprawy nie wykazano, aby nadzór taki był faktycznie prowadzony.

Tymczasem z zeznań powódki oraz świadków A. T. i I. C. (rozp. z 18.05.2016r.) wynika bezsprzecznie, iż w dniu 30 stycznia 2015 roku około godz. 19.00, pomimo niekorzystnych warunków pogodowych powodujących oblodzenie, schody wejściowe do budynku przy ul. (...) w S. były oblodzone i niezabezpieczone przed poślizgnięciem poprzez posypanie. Sąd uznał zeznania powódki jak i wskazanych powyżej świadków za wiarygodne, gdyż były one jasne, spójne, logiczne i korespondujące ze sobą, a ponadto w kwestii warunków pogodowych znalazły swoje potwierdzenie w informacji z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej (k. 100-101) – która nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Tym samym Sąd nie dał wiary zeznaniom Ł. K. (rozpr. z dn. 22.06.2016r.) - odpowiedzialnego za zimowe utrzymanie schodów, na których doszło do poślizgnięcia oraz K. K. (2) (k. 184v) – faktycznie wykonującego czynności przy spornym budynku. W/w świadkowie nie pamiętali przedmiotowego dnia, ani jaka była wtedy pogoda. Podawali jedynie ogólnie, że wykonywali obowiązki zgodnie z umową, a potwierdzenie ich wykonania następowało co miesiąc poprzez podpisanie protokołu przez zlecającego. Przyznali, iż na niewłaściwe wykonanie czynności reagowali zazwyczaj lokatorzy. Faktycznie brak więc było nadzoru ze strony zlecającego, a przy braku reakcji mieszkańców czynność mogła być niewykonana. Sama zaś okoliczność, że nie było potrąceń z faktur z uwagi na nienależyte wykonanie umowy, nie świadczy o tym, że wykonanie to było prawidłowe, a jedynie o tym, że nikt nie zgłosił zastrzeżeń lub nie zostały one uwzględnione.

P. zauważyć więc należy, iż odpowiedzialność Ł. K. znajduje swe źródło w 415 kc, stanowiącym, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie zaś ze stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, do przypisania odpowiedzialności na zasadzie winy określonego podmiotowi wystarczy, że jego zachowanie, w wyniku którego doszło do wyrządzenia szkody, jest zarzucalne nawet jako najłżejszy stopień nieumyślności (culpa levissima), ewentualnie niedbalstwa (tak: T. Dybowski, w: System PrCyw, t. III, cz. 1, s. 200; Z. Banaszczyk, w: Pietrzykowski, Komentarz, 2015, t. I, art. 415, Nb 34; wyr. SN z 10.10.1975r., I CR 656/75, Legalis) – jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie.

Treść żądania zgłoszonego przez powódkę M. H. wskazywała, iż w związku z wypadkiem z dnia 30 stycznia 2015 roku przypisuje on pozwanemu odpowiedzialność w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie. Rzeczą Sądu stało się rozstrzygnięcie czy żądanie powódki zasługuje na uwzględnienie, a jeżeli tak – to w jakiej części.

Stosownie do art. 445 kc w związku z art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Należy podkreślić, iż krzywda mieści w sobie wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia i jest ujmowana jako cierpienia fizyczne, ból i inne dolegliwości i cierpienie psychiczne, ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. Celem zadośćuczynienia jest zaś naprawienie krzywd wyrządzonych deliktem oraz złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych - zarówno tych już doznanych, jak też tych mogących wystąpić w przyszłości. Przy czym nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2000 roku, sygn. akt V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Pojęcie „sumy odpowiedniej” (odnoszące się do wysokości zadośćuczynienia), o którym mowa w art. 445 § 1 kc, ma charakter niedookreślony. Z uwagi na fakt, iż zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w

rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 roku, sygn. akt II CR 94/85, LEX nr 8713). Dlatego też, wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę winna opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1266/00, LEX nr 80272). Dalej należy podnieść, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada miarkowania polegająca na uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków zdarzenia. Ustalając natomiast wysokość zadośćuczynienia pieniężnego Sąd winien brać pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, niemożność wykonywania zawodu, utratę kontaktów towarzyskich, wpływ czynu niedozwolonego na dotychczasowe życie osobiste i rodzinne. Reasumując zadośćuczynienie pieniężne powinno stanowić rekompensatę za całą doznaną krzywdę i być utrzymane w rozsądnych granicach.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu (...). K. sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania wynika jednoznacznie, że w związku ze zdarzeniem z dnia 30 stycznia 2015 roku powódka doznała urazu w postaci zwichnięcia rzepki prawej. Uraz ten wymagał unieruchomienia kończyny w szynie gipsowej oraz stosowania leków przeciwbólowych. Stan zdrowia powódki po w/w wypadku szczegółowo opisany został w części ustaleniowej uzasadnienia stąd zbędnym jest powtórne jego opisywanie. Należy jedynie przypomnieć, że uszkodzenia ciała zlokalizowane były w miejscu znacząco utrudniającym normalne funkcjonowanie (w szczególności w zakresie poruszania się) w życiu codziennym (prawa noga) i przez okres 2 tygodni (podczas przebywania w opatrunku gipsowym) wymagała opieki innych osób w wymiarze 2-3 godzin dziennie (przygotowywanie posiłków, sprzątanie, zabiegi higieniczne, zakupy, odprowadzanie syna do szkoły). Trwały uszczerbek na zdrowiu M. H. z powodu przebytego urazu wynosi 3% - ze względu na przebyte zwichnięcie wymagające leczenia unieruchomieniem gipsowym oraz utrzymujące się dolegliwości bólowe pomimo zastosowanego dotychczas leczenia. Doznany uraz predestynuje M. H. do wcześniejszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych stawu i nie można wykluczyć, że w przyszłości będzie też wymagała zabiegu operacyjnego artroskopii.

Opinia biegłego z zakresu (...). K. została przez niego wyczerpująco umotywowana i nie budzi jakichkolwiek wątpliwości Sądu. Jest ona rzetelna, profesjonalna, a wnioski z niej płynące są logiczne i rzeczowe. Biegły jest specjalistą w swej dziedzinie, dysponującym niezbędną wiedzą fachową i dłuioletnim doświadczeniem zawodowym i Sąd nie miał podstaw, by tę opinię kwestionować. Ponadto została ona sporządzona wyczerpująco i przejrzysto, zgodnie z przyjętymi standardami.

Zważyć też należy, że specyfika oceny środka dowodowego jakim jest opinia biegłego sądowego, wyraża się tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Jeżeli z tych punktów widzenia opinia nie budzi żadnych zastrzeżeń, to może ona stanowić uzasadnioną podstawę dla dokonania ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia sprawy, w tym bowiem właśnie celu zasięga się opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku, sygn. akt V CKN 1354/00, LEX nr 77046). Ocena opinii biegłego dokonywana przez sąd opiera się m.in. o następujące – wskazane już powyżej - kryteria: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2000 roku, sygn. akt I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64).

W konsekwencji, przedstawiona w niniejszym postępowaniu opinia stanowiła dla Sądu pełnowartościowy materiał dowodowy, a wnioski w niej zawarte Sąd przyjął jako własne. Przy czym w tym miejscu wspomnieć wypada, że wcześniej opinie w sprawie sporządzał biegły S. D., lecz z uwagi na jej lakoniczność i wielość zgłoszonych do niej zastrzeżeń Sąd nie oparł na niej swoich ustaleń, lecz dopuścił dowód z opinii biegłego C. K..

Poza sferą typowo „uszkodzeniową”, pokazującą wymierne, bo zewnętrzne skutki wypadku, powódka doznała także w związku ze zdarzeniem z dnia 30 stycznia 2015 roku pewnych szkód w sferze psychicznej. Sfery tej przy ocenie zasadności roszczenia o zadośćuczynienie nie można, zdaniem Sądu, pominąć, ani bagatelizować. (...) psychiczne

człowieka stanowi bowiem podstawę prawidłowego jego funkcjonowania w rodzinie, życiu zawodowym czy - ogólnie rzecz biorąc - życiu społecznym. Wszelkie jego zachwiania rodzą zatem dla człowieka ujemne konsekwencje nie tylko medyczne, ale też we wszystkich innych przejawach jego dotychczasowej aktywności życiowej.

W kontekście powyższych uwag podkreślić trzeba, że w dacie zdarzenia powódka miała 29 lat. Była osobą w pełnej aktywności fizycznej, pracowała zawodowo jako kucharz, wychowywała syna, pozostawała w szczęśliwym związku. Po wypadku życie M. H. uległo pewnym zmianom w szczególności w okresie stricte powypadkowym, kiedy kończyła dolna prawa była unieruchomiona opatrunkiem gipsowym, gdyż miała wtedy znacznie utrudnione przemieszczanie się. W domu większość czasu przebywała w pozycji leżącej, a do toalety skakała na jednej nodze. Wymagała pomocy przy wykonywaniu codziennych czynności przez okres dwóch tygodni od kontuzji kolana np. przygotowywanie posiłków, sprzątanie, zabiegi higieniczne, zakupy, odprowadzanie syna do szkoły. Obecnie nadal odczuwa dolegliwości bólowe ze strony stawu kolanowego w szczególności wskutek wzmoczonego wysiłku, czy też na zmianę pogody. Doznany uraz predestynuje ją do wcześniejszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych stawu, a biegly z zakresu ortopedii i traumatologii nie wykluczał, że w przyszłości będzie wymagała zabiegu operacyjnego artroskopii. Po wypadku M. H. nie odczuwała wprawdzie większych dolegliwości natury psychicznej, lecz towarzyszyło jej uczucie dyskomfortu powiązane z niemożnością poruszania się (opatrunek gipsowy) oraz odczuwaniem bólu fizycznego. Musiała też przejść niewątpliwie nieprzyjemny zabieg punkcji stawu kolanowego prawego. Wszystko to niewątpliwie musiało jednak stanowić i nadal stanowi dla M. H. pewne źródło dyskomfortu - w szczególności utrzymujące się dolegliwości bólowe i prawdopodobna konieczność poddania się zabiegowi artroskopii.

Powyższe potwierdziły zeznania powódki, których strona pozwana nie kwestionowała oraz opinia biegłej z zakresu psychologii K. P., do której żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności roszczenie powódki M. H. z tytułu zadośćuczynienia ocenił Sąd jako usprawiedliwione co do zasady. W tym stanie rzeczy rozważyć jeszcze tylko należało jaki winien być jego rozmiar.

Zważywszy na skutki wypadku z dnia 30 stycznia 2015 roku w sferze zdrowia powódki zadośćuczynienie żądane przez M. H. w sprawie niniejszej (11.000,00 zł) uznać należało za wygórowane przy rozmiarze cierpienia fizycznych, jak i psychicznych (noszenie szyny gipsowej przez 2 tygodnie, dolegliwości bólowe, konieczność udziału w zabiegach rehabilitacyjnych, ograniczenie aktywności fizycznej, dyskomfort psychiczny związany jedynie z unieruchomieniem kończyny i bólem), ich intensywności i okresu przez jaki trwały (leczenie urazów zakończono pomyślnie w dniu 31 maja 2015 roku, następnego dnia powódka powróciła do pracy), a przede wszystkim niewielkim, bo 3%, trwałym uszczerbku na zdrowiu doznany przez M. H. w wyniku wypadku z dnia 30 stycznia 2015 roku. Sąd wziął też pod uwagę, iż utrzymującym się następstwem przedmiotowego zdarzenia bolesność przy ucisku na rzepekę oraz w okolicy kłykcia przysródkowego kości udowej, wyczuwalne trzeszczenie przy ruchu stawu związane zapewne z uszkodzeniem chrząstki stawowej. Dolegliwości bólowe ze strony stawu będą odczuwane przez kolejne lata życia, a doznany uraz predestynuje M. H. do wcześniejszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych stawu. Nie można wykluczyć, że w przyszłości będzie też wymagała zabiegu operacyjnego artroskopii. Mając na uwadze wszystko powyższe Sąd należne powódce zadośćuczynienie uznał więc za usprawiedliwione do kwoty 6.000,00 zł, oddalając żądanie w pozostałym zakresie (pkt I i II wyroku).

Wskazać w tym miejscu trzeba, że tutaj Sąd nie podziela poglądu, iż odsetki od uwzględnionego roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia winny być naliczane dopiero od dnia wyrokowania. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, że zgodnie z przyjętą w prawie cywilnym zasadą, dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ustawy (...). Co do zasady jest to termin 30-dniowy, który jedynie w wyjątkowych wypadkach (gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania (zadośćuczynienia) jest niemożliwe w terminie 30 dni) ulega wydłużeniu (maksymalnie jednak do 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie). Owszem, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2003 roku, sygn. akt IV.CK.130/02 (LEX nr 82273)

zaprezentował pogląd, iż w przypadku zadośćuczynienia uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania, ale wyraźnie zastrzeżono, że dotyczy to wyłącznie takich sytuacji, w których ustalenie wysokości zadośćuczynienia następuje według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Pogląd powyższy ma zresztą ugruntowaną już pozycję w orzecznictwie sądów powszechnych, gdzie podkreśla się, że jeżeli powód żąda zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia poprzedzającego wyrokowanie, odsetki należą się zgodnie z żądaniem, o ile zostanie wykazane, że dochodzona kwota rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia (por. m.in. wyrok SA w Katowicach z dnia 11.10.2013r., sygn. akt I.ACa.608/13, LEX nr 1381385, wyrok SA w Lublinie z dnia 25.09.2013r., sygn. akt I.ACa.331/13, LEX nr 11372349, wyrok SA w Warszawie z dnia 16.04.2013r., sygn. akt I.ACa.1387/13, LEX nr 1369411). Ponadto pozwany jako profesjonalny podmiot, którego przedmiotem działalności jest m.in. ustalanie wysokości odszkodowania, jest zobowiązany do wszechstronnego i dokładnego wyjaśnienia przesłanek do przyznania zadośćuczynienia. Fakt, że roszczenie to ma charakter uznaniowy, nie zmienia powyższych konstatacji. Tak jak w przypadku odszkodowania problem zadośćuczynienia jest bardzo szeroko omówiony w literaturze fachowej i orzecznictwie. Pozwany powinien zatem wypełnić swe ustawowe obowiązki w przepisany terminie i wydać decyzję w przedmiocie zadośćuczynienia. Przerzucanie tego obowiązku na Sąd w żadnym razie nie niweluje negatywnych skutków dla pozwanego w postaci popadnięcia w opóźnienie.

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należało, że oceny rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę na skutek zdarzenia z dnia 30 stycznia 2015 roku dokonywał Sąd uwzględniając stan rzeczy mający miejsce już w dacie zgłoszenia szkody pozwanemu.

Dlatego też kwotę 6.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia zasądzono z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do zapłaty.

O kosztach procesu (pkt III wyroku) Sąd orzekł w myśl art. 100 kpc, dokonując ich stosunkowego rozdzielenia i zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. H. kwotę 526,64 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, albowiem wygrała ona proces w 54,54% - pkt III wyroku.

Z kolei o brakujących wydatkach sądowych w łącznej wysokości 555,50 zł (związanych z wynagrodzeniem biegłych wypłaconym tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa), rozstrzygnięto na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 623 ze zm.) w zw. z art. 100 kpc i nakazano pobranie na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) stosunkowo do wyniku procesu, tj. od powódki M. H. kwotę 255,53 zł, a od pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 299,97 zł – pkt IV i V wyroku.

Ponadto na mocy art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. w/w ustawy zwrócono od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 74,72 zł tytułem nadpłaconej zaliczki w sprawie (pkt VI wyroku).

SSR Agnieszka Kluczyńska